Nazwisko DYLLA

Imiona HUGON E. Pseudonim .....

Z domu .....

Data urodzenia ..... Miejscowość, kraj Polska

Data śmierci 10-09-1966 Miejscowość, kraj .....

Lat życia 93

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: Lud, Brazylia, 16-11-1966

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód Ksiądz proboszcz ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

Zgon Ś. P. Ks. Hugona E. Dylli

Dnia 10 września zmarł śp. ks. Hugo Dylla, lat 93, proboszcz parafii polskiej św. Stanisława M. i M. Fall River, (USA), pozostający od kilku lat na emeryturze.

Urodzony w Polsce na Śląsku jako syn śp. Konstantyna i śp. Jadwigi z domu Michalskich - Dylli, ukończył studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, otrzymując święcenia kapłańskie w roku 1899.

W roku 1903 wraz z dwoma innymi księżmi wyjechał do Brazylii na pracę duszpasterską wśród polskich emigrantów, głównie w stanie Paraná.

Ks. Dylla przybył do Stanów Zjednoczonych w 1906 roku obejmując obowiązki kapłańskie w diecezji Fall River, jako proboszcz parafii M.B. Nieustającej Pomocy w New Bedford; organizator i budowniczy parafii św. Różańca w Taunton. Od roku 1918 był proboszczem parafii św. Stanisława B. i M. w Fall River, dokonując przede wszystkim przebudowy kościoła, stałej rozbudowy budynków parafialnych i ciągłych ulepszeń. Był najlepszym ojcem i opiekunem dla swych parafian a dla miejscowej i okolicznej Polonii duchowym przywódcą i nieustraszonym bojownikiem o wolność i niepodległości Polski. W okresie obu wojen światowych położył wielkie zasługi w dziele pomocy ofiarom wojny.

Za działalność na tym patriotyczną otrzymał odznaczenie od Rządu Polskiego na Obczyźnie oraz szereg wyróżnień za pracę humanitarną dla dobra ludzkości.

W roku 1964 ks. Dylla obchodził 65-lecie kapłaństwa, upamiętniając rocznicę tę położeniem węgla kamiennego pod nowy kościół.

Śp. Ks. Hugo Dylla był wielkim dobrodziejem polskich Księży Misjonarzy w Brazylii, ofiarując na budowę Małego Seminarium w Araukarii kilkanaście tysięcy dolarów. Kościołowi św. Wincentego w Kurytybie sprawił piękny organ elektronowy, a w parafii Paraguaçu, w S. Catarina, wystawił piękny salon kościelny. Stąd też pamięć i wdzięczność Księży Misjonarzy o Zmarłym dobrodzieju nigdy nie zaginie.

Część Jego świetlanej pamięci!